



**Pan**  
**Tadeusz Jędrzejczyk**  
**Prezes NFZ**

Szanowny Panie Prezesie,

W związku z wyborem na stanowisko Prezesa NFZ składamy Panu serdeczne gratulacje i życzenia wielu sukcesów w tej niełatwej pracy.

Jednocześnie chcemy Panu zasygnalizować istotny problem spowodowany decyzjami Prezesa NFZ (Pana poprzedników), który polega na „wyrzuceniu” poza system publicznej ochrony zdrowia wielu tysięcy lekarzy. Konsekwencją tego jest: – z jednej strony pozbawienie tych lekarzy możliwości pracy i zarobkowania, z drugiej – istotne wydłużenie kolejek do lekarzy w publicznej ochronie zdrowia.

**Problem dotyczy lekarzy z tzw. pierwszym stopniem specjalizacji** (wg starego sposobu uzyskiwania specjalizacji), którzy pracowali w poradniach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (AOS) mających kontrakt z NFZ. Zostali oni – w ogromnej części – wyeliminowani z tej pracy wskutek zmienionych w roku 2011 kryteriów oceny ofert przez NFZ w postępowaniu konkursowym w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w części dotyczącej AOS. Kryteria te ustala Prezes NFZ w swoim zarządzeniu.

**30 września 2011 r. Prezes NFZ wydał Zarządzenie Nr 54/2011/DSOZ** w sprawie określenia kryteriów oceny ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. **Załącznik nr 1 do tego zarządzenia, w tabeli 1.13.1 (wprowadzonej Zarządzeniem Prezesa NFZ nr 82/2011/DSOZ z dnia 4 listopada 2011 r)** wprowadził nową (odmienną od wcześniejszej) punktację oceny oferty w zależności od tego jakich lekarzy zatrudnia świadczeniodawca w AOS. Nowa punktacja przewidywała, że świadczeniodawca który zatrudnia samych specjalistów (wg nowego sposobu uzyskiwania specjalizacji) lub „dwójkowiczów” (wg starego sposobu) może otrzymać 30 punktów przy ocenie oferty, a świadczeniodawca zatrudniający głównie „jedynkowiczów” może otrzymać tylko 10 pkt. Punktacja ta drastycznie pogorszyła pozycję „jedynkowiczów” w stosunku do poprzedniej punktacji. Poprzednia punktacja zawarta była w **załączniku nr 1 do Zarządzenia Nr 73/2009/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 13 listopada 2009 r.** w sprawie określenia kryteriów oceny ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Poprzednia punktacja przewidywała za zatrudnianie „jedynkowiczów” 6 pkt, a za zatrudnianie „specjalistów” – 10 pkt. Zatem różnica między „jedynkowiczami” a „specjalistami” zwiększyła się 5 krotnie! Taką samą drastyczną różnicę w punktacji przewiduje też **aktualne Zarządzenie Prezesa NFZ Nr 3/2014/DSOZ z dnia 23 stycznia 2014 r.** w sprawie określenia kryteriów oceny ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Powstaje pytanie: czy jest jakiegokolwiek merytoryczne uzasadnienie dla tak drastycznego obniżenia „wartości” pracy lekarza z pierwszym stopniem specjalizacji w stosunku do „specjalisty” w roku 2011? Czy nastąpiła jakaś istotna zmiana w poziomie wiedzy „jedynkowiczów” w tym czasie, która by uzasadniała taką zmianę ich „wyceny”. Czy nastąpiła zasadnicza zmiana jakości i złożoności (zaawansowania) świadczeń udzielanych w AOS w roku 2011, która by spowodowała, że umiejętności i kompetencje lekarzy „jedynkowiczów” stały się tak mało warte w stosunku do lekarzy „specjalistów”?

Wiemy, że nic takiego nie nastąpiło, a zatem tak drastyczne pogorszenie „wyceny” pracy i przydatności „jedynkowiczów” w AOS ma charakter zupełnie arbitralnej, merytorycznie nieuzasadnionej decyzji administracyjnej. Jej skutkiem było „wyrzucenie z pracy” w AOS wielu lekarzy „jedynkowiczów”, bo ich zatrudnienie obniżało znacznie szansę uzyskania kontraktu z NFZ przez świadczeniodawcę. W istocie zatem jedynkowicze – poprzez arbitralną decyzję Prezesa NFZ – stracili swoje prawa nabyte do pracy w publicznej służbie zdrowia. Dodatkowym negatywnym skutkiem jest utrudnienie dostępu pacjentów do lekarza w ramach AOS i znaczne wydłużenie kolejek do leczenia, co stało się już na tyle ważnym problemem, że zajął się nim osobiście nawet Premier RP.

Eliminowanie lekarzy „jedynkowiczów” z pracy w AOS jest tym bardziej nieuzasadnione, że w warunkach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, w tych poradniach, w których mogą przyjmować „jedynkowicze” (bo przecież nie we wszystkich mogą) faktyczna różnica kompetencji między nimi, a „dwójkowiczami” i „specjalistami” jest bardzo niewielka, a wynika to z faktu, że w poradniach tych nie wykonuje się niezwykle rzadkich, wysokospecjalistycznych czy skomplikowanych świadczeń, a specjalizacja pierwszego stopnia – wg. starego sposobu uzyskiwania specjalizacji – była wręcz dedykowana lekarzom, którzy mieli pracować w ambulatoryjnej opiece zdrowotnej (podczas gdy „dwójkowicze” mieli pracować w szpitalach, zwłaszcza z myślą o objęciu przez nich ordynatury czyli kierownictwa oddziału szpitalnego).

Zapewne ten argument trafił do Minister Zdrowia Ewy Kopacz, która – w roku 2011 – zrezygnowała ostatecznie z proponowanych przez siebie zapisów w rozporządzeniu „koszykowym” dotyczącym AOS, które miały wyeliminować „jedynkowiczów” z możliwości pracy w poradniach finansowanych przez NFZ. Ostateczna treść tego rozporządzenia (**Rozporządzenie MZ z dnia 27 maja 2011 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej**) przewiduje równoprawną możliwość pracy lekarzy „jedynkowiczów” i specjalistów w odpowiednich poradniach AOS i nie różnicuje ich „przydatności” do tej pracy lub ich „wartości” na tym stanowisku.


Zatem, Prezes NFZ, pogarszając w roku 2011 tak drastycznie „wycenę” wartości „jedynkowiczów” w konkursie ofert w ramach AOS postąpił dokładnie odwrotnie niż minister zdrowia. Przypominamy o tym, bo w wywiadzie, jakie udzielił Pan Medycynie Praktycznej (pani redaktor M. Soleckiej) w odpowiedzi na sygnalizowany przez nią problem „jedynkowiczów” pozbawionych pracy w AOS sugeruje Pan, iż wynika to z rozporządzenia Ministra Zdrowia (cyt: *„Kryteria kontraktowania są określone w rozporządzeniach ministra zdrowia”*). Jest to oczywista nieprawda. Dokładne kryteria, w tym zwłaszcza punktację określa Prezes NFZ, a jeśli by miał on się sugerować odpowiednim rozporządzeniem „koszykowym” ministra zdrowia, to nie powinien w ogóle różnicować „wyceny” zatrudnienia „jedynkowiczów” i „specjalistów” w AOS.

Podsumowując, **zwracamy się do Pana z wnioskiem o zmianę Zarządzenia Prezesa NFZ w sprawie określenia kryteriów oceny ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej – w zakresie AOS.** Zmiana powinna polegać na rezygnacji ze zróżnicowania ilości punktów przyznawanych świadczeniodawcom AOS w zależności od tego czy zatrudniają oni lekarzy „jedynkowiczów” czy „specjalistów”, albo – przynajmniej – na powrocie do punktacji przyznawanej przed rokiem 2011r.

Prosimy Pana o spotkanie z przedstawicielami OZZL i Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, skupiającego lekarzy „jedynkowiczów” pokrzywdzonych omawianymi przepisami - w celu bliższego przedstawienia problemu.

Przesyłamy wyrazy szacunku.

Zarząd Krajowy  
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy

Przewodniczący Zarządu  
  
lek. Krzysztof Bukiel